

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 6 Grudnia v. s. 1820 roku

Observacje	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
meteorologi- czne.	dn. 4 średnia.	28 cal. o 77 lin.	- 9,92 stopn	Niestaly	Pogoda
	dn. 5 średnia.	28 - 2,43 -	- 7, -	Polud. Wschod.	Pochmurno
	dn. 6 godz. 6.	28 - 1,4 -	- 5,25	Północny	Pochmurno

A U S T R Y A.

Wiedeń, dnia 28 listopada. Dzisiejszy *Dostřzegacz Austriacki*, abijając umieszczoną w gazecie niderlandzkiej, *Prawdziwy Liberalista*, wiadomość, jakoby d. 21, 22, 23 i 24 października odprawiały się w *Opawie* obrady, w obecności wszystkich zgromadzonych tam ministrów wielkich mocarstw, i jakoby dopiero d. 25 października było pierwsze posiedzenie, na którym znajdowali się NN. Cesarze i Król Pruski twierdzi, iż w dniach wspomnianych nie było w *Opawie* żadnych obrad, i że nigdy nie było takiej, na którejby się znajdowali NN. Cesarze i Król Pruski. Dodaje nakomiec *Dostřzegacz*, iż nigdy nie wątpiono o przybyciu Króla Jmci Pruskiego do *Opawy*, i nie było mowy o podróży N. Cesarza *Alexandra* do *Berlina*.

Dnia 17 b. m. rząd tutejszy zakazał przewozić broni i potrzeb wojennych zza granicy przez prowincje austriackie, do królestwa neapolitańskiego i innych krajów włoskich.

Dnia 22 b. m. powrócił tu z *Opawy* feldmarszałek Hrabia *Bellegarde*, prezes nadwornej rady wojennej, i słyhać że uda się w charakterze nadzwyczajnego posła austriackiego do *Neapolu*.

Listy z *Grätz* donoszą, iż Arcy-Xiążę *Jan*, który się na polowaniu był zabłąkał, i o którym niejaki czas żadnej wiadomości nie było powrócił do tego miasta i z największą przyjętą radością służących swoich i obywateli.

Bawiący tu od kilku tygodni sławny snycerz *Thorwaldsen*, odebrawszy wiadomość o zawaleniu się części warsztatu jego w *Rzymie*, pojechał śpiesznie do tej stolicy.

Przybyła tu Pani *Catalani* pod nazwiskiem małżonki Pana *Vallabreque*; nie da jednak koncertu, i pojedzie do Węgier. Spodziewamy się tej zimy przybycia śpiewaczek *Borgondio* i *Sessi*.

Zbiór wina w *Tyrolu* był tak obfity, iż w niektórych okolicach zabrakło beczek.

Kilka pułków w Czechach odebrało rozkaz ruszenia do Włoch. Pułk *Argenteau* pociągnie do *Trydentu*, pułk *Kolumbini* do *Gorycyi*. Oprócz tego, rusza z *Galijsi* kilka pułków.

Mówią powszechnie o mającym wkrótce wywyś manifestie z powodu wypadków neapolitańskich.

(Z gazety rzyckiej *Zusck*.) Mówią o ważnej nocie, którą poseł angielski przy dworze wiedeńskim, podał zgromadzonym w *Opawie* Monarchom, z powodu obecnych okoliczności neapolitańskich.

Pierwszych dni miesiąca grudnia, wszyscy, znajdujący się dotąd w *Opawie* ministrowie, razem z biórami swemi, udadzą się, nie do *Laybach*, jak ogłoszono, lecz do *Wiednia*, dla dalszego odbywania konferencyi, które z końcem tego roku ukończone być mają. Najjaśniejszy Cesarz Jmć Rosyjski oczekuje na ekwipaże zimowe, i w tymże czasie, kiedy ministrowie wyjadą do *Wiednia*, ma się prosto udać do *Petersburga*.

H I S Z P A N I J A.

Król już ozdrowiał, według urzędowego ogłoszenia lekarzów; ale do dnia 18go listopada rano bawił jeszcze w *Eskuryalu*. Spodziewany jest w stolicy dnia 20.

Gazeta urzędowa ogłosiła d. 9 listopada, na rozkaz Króla, następującą odezwę z powodu ukończenia obrad, przesłaną przez sekretarzy stanów ministrowi sprawiedliwości do ogłoszenia:

„Stany, zgromadzone w tém, nader bohatyrskim mieście (*Madrycie*), dnia 6 lipca r. b, a na wniesienie królewskie do dnia dzisiejszego przedłużone, ukończyły posiedzenie pierwszego prawodawstwa swojego, dziś d. 9 listopada r. 1820. Pierwsza junta przygotowująca drugą zbierze się dnia 21 lutego r. 1821.

podpisano: *Józef Marya Calatrava*,
Prezes stanów.

Minister spraw wewnętrznych ogłosił uchwałę stanów, nakazującą znieść podziemne niezdrowe lochy, które są w więzieniach i twierdzach, tudzież popsuć narzędzia torturowe, gdzieby jeszcze były, a zakazującą kłaść okowy na więźniów.

Tenże minister podał do wiadomości uchwałę stanów nadającą znaczenie wyrazowi urzędnik publiczny, a według której, wolny on jest od służenia w gwardyi narodowej. Wyrzekły, iż urzędnikami publicznymi są ci, których Król mianuje, deputowani w stanach, członkowie deputacyi prowincjonalnych, i municypalności. Tacy urzędnicy, nie odbywając służby gwardyi narodowej, muszą płacić ilość pieniędzy oznaczoną.

Zaburzenie w *Madrycie*.

Madryt dnia 14 listopada:

Po zakończeniu obrad stanów, wybuchnęło w stolicy zaburzenie. Liczne krążące stráže rozpędzały skupiające się tłumy ludu. Jedni wołali: *Niech żyje Riego!* drudzy, *Niech żyje Król!* *Pie-*

sza i konna gwardya narodowa udała się natychmiast do prezesa stanów, dla złożenia mu podziękowania, za tę gorliwość i pilność, jaką stany okazały w czasie obrad; przytem oświadczyła niezłomne przywiązanie do konstytucyi. Od prezesa stanów udała się cała gwardya, wpośród hucznego przygrywania muzyki, i wyspiewywania pieśni patryotycznych do mieszkań ministrów. Przyłączyło się do niej w czasie przechodu przez miasto, wielu oficerów, żołnierzy, i obywateli. Jeden z gwardyi narodowej pierwszej kompanii pierwszego batalionu miał mowę do prezesa imieniem całej gwardyi, na którą prezes tak odpowiedział: „Bez zmieszania się przyjmuję szczere wyrazy gwardyi narodowej madryckiej, bo sądzę, iż dla tego mi życzenia swe wynurzyła, aby przede mnie doszły do stanów, które na tak wielką wdzięczność publiczną zasłużyły. Co do mnie, dziękuję gwardyi narodowej, bohatyrskiemu miastu Madrytowi, i wojsku w niem osadę stojącemu, za ich tak godne przychylenie się do nowych ustaw, ofiarując się, gdy tego była potrzeba, przyłożyć się do ustalenia szczęśliwości wielkiej rodziny hiszpańskiej.”

Bordeaux (we Francyi) dnia 20 listopada.
Wczoraj wieczorem przejechało przez miasto nasze wielu gońców z Madrytu. Jeden z nich, który d. 18 listopada z Madrytu wyjechał, donosił, że w téj stolicy od dni kilku wielkie panuje nieporozumienie: że w nocy z 17 na 18 udał się lud przed ratusz, wykrzykując: *Niech żyje konstytucya!* i żądał, ażeby Król powrócił do stolicy z Eskuryalu, i zwołał nadzwyczajne zgromadzenie stanów. Z resztą, żadnych lud nie dopuścił się bezprawioów.

Dnia 15 wydano następujące uwiadomienie w Madrycie:

„Prowincjonalna deputacya i municypalność stolicy na dzisiejszej popołudniowej sessyi uchwalily następujący do Króla adres:

„Nayjaśniejszy Panie! Prowincjonalna deputacya, wraz z municypalnością stolicy, donoszą W.K. Mości, iż pomimo najusilniejszych starań o utrzymanie spokoyności w stolicy, lud tutejszy niezmiernie jest niespokoiny, i że bez chwycenia się potrzebnych środków, smutnych obawiać się należy zdarzeń. Żądania ludu, i sposób, jakim je objawia, zgodnesą z jego swobodami i umiarkowaniem. Dnia dzisiejszego zgromadziło się o godzinie 5 wieczorem mnóstwo obywateli, żądających, z stałością cechującą wolnych ludzi, zwołania nadzwyczajnych stanów dla ratowania oyczyzny. Deputacya i municypalność stolicy nie odpowiedziałyby zaufaniu, jakie w nich naród pokłada; gdyby W. K. Mości nie uwiadomiły, iż żądania mieszkańców stolicy równie są umiarkowane, jak sprawiedliwe, i że w przypadku nieuczynienia im zadosyć, deputacya i municypalność zaręczyć nie mogą: jakieby stąd skutki wyniknęły. Nieobecność W. K. Mości dała powód do obawy, która się jeszcze powiększyła, wywyższeniem na znakomite stopnie niektórych osób, znanych za przeciwników ustawy konstytucyney, którą W. K. Mość zaprzysiągł, a którey gotowi jesteśmy do ostatniego tchu życia bronić. Obowiązani jesteśmy powiedzieć, iż powszechne zaufanie szczerem i otwartem oświadczeniem się tylko W. K. Mości za konstytucyą powrócić może. Każdy inny krok może niebezpieczeństwem grozić królestwu twojemu. Niżej podpisani, przekładając W. K. Mości swoje uwagi, nie mają innego celu; tylko upraszać

W.K. Mości o rychle przybycie na łono swoich dzieci, i o zwołanie nadzwyczajnych stanów. Uyrzysz W. K. Mość w tém wszystko, czego tylko lud twój żąda, i czego w terażniejszych okolicznościach żądać musi, jako jedynego środka, do uniknienia grożącego mu niebezpieczeństwa. Z tych powodów mniema deputacya prowincjonalna i municypalność stolicy, iż W. K. Mość, jako oyciec ludu, do jego życzenia przychylić się raczysz.
Madryt dnia 17 listopada 1820.

Wypis listu z Paryża dnia 25 listopada.

„W Madrycie było zamieszanie. Przyczyną jego miało być mianowanie jenerała Carvaial na gubernatora Madrytu i Nowey Kastylii na mieyscu Pana Vigoder; pozorem zaś, że mianowanie go, królewską podpisane ręką, przez żadnego ministra kontrasygnowane nie było. Lud udał się tłumem do sali obrad stanów, gdzie deputacya między seymowa przez noc całą od 9 godziny wieczorem do rana pracowała. Uchwaliła ona nadzwyczajne zwołanie stanów, i wysłała gońca do Króla, dla uwiadomienia o wybuchnąć mogącym rozruchu z powodu mianowania jenerała Carvaial gubernatorem stolicy. Zamieszanie między ludem coraz wzrastało, a zwłaszcza za dowiedzeniem się, iż ministrowie powysylali do prowincyy gońców. Dnia 18 o godzinie 7 ranney przybył deputowany z odpowiedzią królewską. Zawierała ona: iż lubo Król mianował jenerała Carvaial jeneralnym kapitanem Nowey Kastylii, dowiedziawszy się jednak, iż stąd powstają w stolicy rozruchy, zezwala, ażeby mu na ten urząd trzy osoby, posiadające zaufanie w narodzie, podano. Oświadczył przytém, iż pobyt jego w Eskuryalu przedłużony był jedynie z powodu słabosci zdrowia, lecz że wkrótce do stolicy powróci. Wiadomość ta przywróciła spokoynosc. Nadzwyczajne stany wkrótce zwołane będą.”

W I. O C H Y.

Neapol, dnia 11 listopada. Xiążę namiestnik królewski mianował dnia 29 z. m. jenerała porucznika *Gambis*, prezesem nadworney rady wojenney, a nazajutrz przesłał ministrowi wojny 3 chorągwie, które pułkownik *Casto* odebrał powstańcom sycylijskim w *Callanissetta*, z zaleceniem, aby je, jako pamiątki chwilowego oblakania, nie zaś jako trofea wojskowe, zachowano.

Parlament wydał odezwę do narodu, ciesząc go lepszymi później czasami, i zachęcając do cierpliwego znoszenia nieuchronnych, w obecnych okolicznościach ciężarów, a zwłaszcza regularnego placenia podatków, które są rękoymnią wolności i bezpieczeństwa kraju.

Dnia 2 b. m. przystąpił parlament do wyboru nowego swego prezesa i vice-prezesa. Pierwszym został Pan *Rozelli*, a drugim P. *Ruggieri*. Obrano potem sekretarzy. W dalszym ciągu, minister spraw wewnętrznych zdał sprawę o wniesionem zniesieniu praw feudalnych w Sycylii. Z wdzięcznością przyjęto ofiarę miasta *Catanzaco*, które chce wystawić korpus ochotników złożony ze 140 ludzi. Pan *Luca* radził utworzyć kasę na wsparcie rolników w prowincyi *Puglia*, którzy przez istniejące tam dotąd prawo, wkładające na nich obowiązek paszenia owiec, a zwane *Tavoliere*, są bardzo uciesnieni. Inni deputowani tegoż domagali się dla swoich prowincyy. Reszta sessyi zesłała na czytaniu zdanej sprawy, względem oskarżenia jenerałów *Naselli* i *Church*, którzy dowodzili w *Palermie*.
Dnia 4 b. m. Pan *Bausan* doniósł parlament

towi o niezwłócnym powrocie eskadry z *Palermi*, gdyż tam zupełna panuje spokojność, i że nawet odrzucenie kapitulacyi nie podoba się tylko małej części palermitanów, a reszta mieszkańców Sycylii jest z tego bardzo kontenta. Dnia 5 nakazał parlament zaniechać wszelkiego śledztwa przeciw jenerałowi *Florestan Pepe*, i oddał należną pochwałę postępowaniu jego i sposobowi myślenia.

Gazety tutejsze z d. 6 i 7 b. m. twierdzą, iż rząd nasz oświadczył papieżkiemu, że pozwolenie przejścia obcemu wojsku przez kraj kościelny, pożyta za naruszenie neutralności, przeciwnie trwającym traktatem, i że w tym razie wojsko neapolitańskie wkroczy także do tego kraju. W krótkim czasie urządzono i przyodziało wojsko nasze, które w liczbie 50,000 głów może już ruszyć na granicę. Sam tyllko zapał narodu potrafił, w przeciagu trzech miesięcy, nadać przyzwoitą postawę wojsku, które zupełnie prawie było zaniedbanem. Też gazety bawią publiczność różnemi doniesieniami, jako to: iż Austria skłania się uznać odmianę rządu neapolitańskiego, byleby konstytucya obeymowała pewne warunki względem prerogatyw królewskich; iż sprzymierzeni Monarchowie domagali się podobnych warunków w konstytucyi hiszpańskiej; iż Król Sardyński chce także wprowadzić polityczną w kraju swoim odmianę, lecz dwa stronnictwa są na dworze jego i t. d.

Dziennik *Przyjaciel konstytucyi* donosi, iż Xiążę *Cariat* miał w *Paryżu* kilka pomówień z Xiążęciem *Richelieu*, i że Xiążę *Cimitile*, przeznaczony na posła naszego do dworu angielskiego, przybył do *Londynu*.

Król szwedzki odpowiedział w języku łacińskim na list Monarchy naszego, w którym mu doniósł o zaszczytnej odmianie rządu.

Dnia 6 b. m. zawinęło tu 5 okrętów, spodziewanych z *Palermi*; inne 7 burza rozproszyła.

Xiążę *di Gallo* został mianowany wielkorządcą Sycylii, i mieszkać będzie w *Messynie*. Xiążę *Scaletta*, poprzednik jego, otrzymał urząd posła neapolitańskiego przy dworze francuzkim.

Neapol, dnia 12 listopada. Pierwsza kolumna wojska naszego ruszyła już na granicę. Składa się z 18,000 głów piechoty, stosowney liczby jazdy i 30 dział. Korpus ten odprawił popis przed Xiążęciem namiestnikiem królewskim, który z najstarszym synem swoim i stoletnim konno przyjechał. Xiężna Kalabrii z liczną swoją rodziną siedziała w pojazdach. Posłowie angielski i niderlandzki, oraz sprawujący interessa francuzkie i sardyńskie, byli konno w orszaku Xiążęcia Kalabrii. Piękna pogoda sprzyjała temu wspaniałemu widowisku. Jenerałowie Xiążęta *Filangieri* i *Jouroni* dowodzili dywizjami swemi. Jazda ma mierne konie, lecz obróty prędko i dobrze czyniła. Nie można widzieć piękniejszey piechoty, w której jest wiele weteranów.

Od granic włoskich, dnia 13 listopada. Gazeta medyolańska wczorajsza wychwala gościnnosc, z jaką przybyłe niedawno wojsko austryackie w kazdey gminie we Włoszech przyjmowano. Donosi oraz o powszechnym przebaczeniu dla wszystkich żołnierzy, rodem z królestwa Lombardzko-Weneckiego, którzy w kampaniach roku 1799, 1800 i 1809 chorągwie austryackie opuścili.

Słychać, iż wojsko austryackie ruszy trzema

korpusami do Toskanii, kraju papieżkiego i nad brzegi morza adryatyckiego

Listy z *Rzymu* donoszą, iż na wszystkich gościnnoscach w kraju papieżkim sposobią się do dobrego przyjęcia, wchodzącego wojska austryackiego.

Xiężna *Parmy* poleciła Panu *Foresti*, naczelnemu dozór nad oszańcowaniem *Placencyi*. W kraju jey spodziewają się nadzwyczajnego zaciagu ludzi do wojska.

Dnia 8 b. m. zapadły po części w *Rzymie* warstwy sławnego snycerza *Thorwaldsena*, będące na starych murach, które się obaliły. Nikt atoli życia nie utracił; dwa tylko posagi, wystawujące *Kupidyna* i *Pasterza*, zostały uszkodzone.

Donoszą z *Genui*, iż wszyscy Monarchowie Włoscy mają wysłać sprawujących interessa do *Florencyi*, dla ułożenia się względem środków, jakich w politycznych widokach użyć wypada.

ANGLIA.

Londyn, dnia 21 listopada. Na dzisiejszem zgromadzeniu rady gminney tutejszey, uchwalono adres podziękowania pełnomocnikom Królowey, za okazaną dla niey gorliwość, oraz Panu *Bridges*, byłemu Lordowi prezydentowi miasta. Przeczytano potem wiadomość, iż Królowa chce d. 25 b. m. bydz na nabożeństwie w kościele *ś. Pawła*. Kilku członków rady nie uważało za rzecz przyzwoitą, aby Królowa przyjeżdżała do starego miasta (*City*), w sposobie sprawującym wrazenie; mogąc m. ożaz przerwać interessa i spokojność publiczną. Inni przeciwnie twierdzili, iż słusznie wypada, aby Królowa złożyła publicznie dzięki Bogu, za uwolnienie jey od grożącego tak długo niebezpieczeństwa. Alderman *Heygate* oświadczył, iż lubo się cieszy z cofnienia bilu przeciwnego konstytucyi i sposobowi myślenia większey części narodu, nie może jednak pochwalić zamyslu Królowey. Radził narzeczcie, aby rada gminna uchwaliła, iż z bełecią dowiedziiała się o zamiarze Królowey, który uważa za połączone z wielu nieprzyzwoitościami i zagrażający publiczney spokojności. Za głuszyli go wszyscy prawie członkowie, wołając: do porządku! Postanowiono wpisać do protokołu rady list donoszący o zamiśle Królowey, potem wniosek Aldermana *Heygate* większością 119 kreszek przeciwko 33, odrzucono. W dalszym ciągu obrad Lord prezydent przeczytał list Aldermana *Wood*, który w imieniu Królowey donosi, iż wizerunek kochaney swey córki, zmarłej Xiężniczki *Karoliny*, ofiaruje w podarunku radzie gminney. Przyjęto dar z uniesieniem. Pan *Favell* wniósł, aby rada uchwaliła adres powinszowania Królowey. Alderman *Smith* oświadczył się przeciwko adressowi dla kobiety, którą większość izby parów uznała winną. (Powszechnie gwizdanie). Mówię (rzekł), jako oyciec i członek tey rady, nie wątpię, iż przyydzie czas, kiedy WPanowie pożałujecie tych adressów. Podobnegoż był zdania Pan *James*; twierdził, iż lubo cofaiono bil, nie rozstrzygniono atoli jeszcze zapytania: czyli Królowa jest winną lub niewinną? a sposób zaniechania sprawy nie stanowi wielkiego dla niey tryumfu. Alderman *Waithmann* powiedział, iż tu nie idzie o to, czy Królowa jest winną lub niewinną, lecz tylko, czy postępowano podług konstytucyi. Sprawiedliwie sądzi naród, iż przestępca nawet nie powinien bydz wbrew

prawom karany, a sprzeczne zeznania świadków czynią Królową niewinną w oczach narodu. Znaczną nareszcie większością kresek uchwalono adres powinszowania Królowej.

O tęgości mrozów, jakich wyprawa nasza do bieguna północnego doznała, ztąd wniesć można, iż służący kapitana, przestraszony okrzykiem: *góre!* wybiegł na powietrze bez rękawiczek, i natychmiast odmroził 3 palce u ręki.

Londyn dnia 24 listopada. Czynią tu wielkie, a można nawet powiedzieć, straszne przysposobienia w kościele katedralnym *ś. Pawła*, do przyjęcia Królowej d. 29 b. m. Ganią je gazety ministeryalne, i przyszyły przyjazd Królowej do wspomnianego kościoła, porównyując z przeszłorocznym wjazdem *Hunta* do tutejszey stolicy, lękają się wielkiego nieszczęścia. 80 członków różnych zgromadzeń ma przyjąć Królową u drzwi kościoła, a mnóstwo rzemieślników stanie dwoma długimi szeregami od *Temple-Bar* do kościoła. Osoby składające orszak Królowej, mieć będą białą kokardę u kapeluszków.

Dzisiaj rano odebrała znowu Królowa 25 podanych sobie adressów.

Cofnięcie bilu przeciwko Królowej sprawuje ciągle wielką radość, zwłaszcza tam, gdzie się reformatorowie znajdują. Oświecają domy, palą fajerwerki, i wybijają okna tym, którzy tego nie czynią. W *Liverpool* zebrane cechy chodziły z muzyką po ulicach. Orszak ten składał a się z 60,000 ludzi. Podczas oświecenia domów w tutejszey stolicy, widziano między innymi transparent z napisem: *Dwadzieścia ośm sumień do przedania; dokładniejszą wiadomość powziąć można u sekretarza Lorda C.*

Xiążę *Esterhazy*, poseł austriacki, odebrał wczoraj pierwsze listy z *Opawy*, które zapewne były przedmiotem prywatnego wysłuchania które miał u Króla naszego.

Dnia 29 b. m. były wielkie pokoje u Monarchy naszego. Ministrowie gabinetowi, biskupi i dygnitarze krajowi złożyli mu swoje uszanowanie. Dał potem Król prywatne wysłuchanie Hrabiemu *Lieven*, posłowi rossyjskiemu, Baronowi *Fogel*, posłowi niderlandzkiemu, Xiążęciu *Esterhazy*, posłowi austriackiemu; Xiążęciu *Frias*, posłowi hiszpańskiemu, Xiążęciu *Decazes*, posłowi francuzkiemu, Baronowi *Just*, posłowi saskiemu i Hrabiemu *Ludolf*, posłowi neapolitańskiemu. Pan *Souza*, nadzwyczajny poseł Króla portugalsko-brazylijskiego, i poseł duński, złożyli listy wierzycielae. Poźniej odprawiła się rada gabinetowa, na której byli Lordowie *Liverpool*, *Harrowby*, *Bathurst*, *Westmoreland*, *Castlereagh* i Pan *Canning*.

Parlament.

Izba wyższa. Dnia 23 b. m. Wielki Kanclerz, oraz Hrabiowie *Liverpool* i *Bathurst*, jako komisarze, odroczyli z rozkazu Monarchy obrady parlamentu do 23 stycznia roku przyszłego 1821. Obecni byli na tej sessyi: mówca izby niższej, Lord *Castlereagh*, kanclerz skarbowy i kilku członków ze strony ministrów.

Sessya izby niższej dnia 23 była bardzo burzliwą. Pan *Brougham*, pełnomocnik Królowej, upraszał na piśmie mówcę izby i Lorda *Castlereagh*, aby sessya mogła się prędzey zacząć, bo podał poselstwo od Królowej. Obiecał mówca przybyć przed godziną 2gą. Blisko 100 członków ze strony opozycyjnej zebrało się o godzinie 1wszej. Mówca izby, zajęty rozmową z Lordem *Castlereagh* w przyległym po-

koju, przybył dopiero przed samą 2gą godziną. Po odprawionej zwyczajnej modlitwie, Pan *Denman* oświadczył, iż ma podać poselstwo od Królowej, a w tym czasie wszedł mistrz obrzędów izby wyższej i zaprosił członków izby niższej, aby się udali do wyższej. Pan *Denman* nie ruszył się z miejsca i obstawał przy swoim prawie; lecz mówca wstał z worka wypchanego wełną, na którym siedział, i w towarzystwie Lorda *Castlereagh*, Pana *Vansittart* i kilku członków ze strony ministeryalnej, opuścił salę, mimo okrzyków: *hańba! hańba!* Wśród wrzawy nie rozumiano ani słowa, co mówił mistrz obrzędów izby wyższej. Pan *Tierney* wziął za ramię wychodzącego mówcę, i wezwał go, aby mu słowem honoru powiedział: czy choć jedno słowo słyszał z zaproszenia. Nic na to nie odpowiedział mówca i wyszedł z sali. Napróżno izba czekała powrotu jego. Wyszędłszy bowiem mówca z izby wyższej, kazał heroldowi, aby izbie niższej oświadczył, iż obrady już się skończyły, i że nie powróci do niej. Dopelniał herold zalecenia mówcy, któremu PP. *Tierney* i *Bennet* zastąpili drogę i powiedzieli: *dajesz WPan zgorszenia całej izbie!* wielu członków czekało długo na powrót mówcy, a nareszcie, gdy się dowiedzieli, iż poszedł do prywatnego swego pokoju, rozjechali się. Niektórzy twierdzili, iż nie można przyznać ważności odroczenia parlamentu: bo nie zachowano dotychczasowego w tej mierze zwyczaju.

Nadzwyczajny sposób wczorajszego odroczenia parlamentu, bez żadnego obrzędu, bez mowy z tronu, sprawił wielkie wrażenie na umysłach. Jest nową obrazą nie tylko strony opozycyjnej, ale i Królowej. Postępek ten może mieć bardzo szkodliwe skutki. Gazety opozycyjne tutejsze, napełnione są strasznymi pogrózkami. Takiego sposobu używano tylko w czasach rewolucyjnych.

Poselstwo, które Królowa chciała podać izbie niższej, a o którym Pan *Brougham* wcześniej uwiadomił mówcę teyże izby i Lorda *Castlereagh* jest w takiej osnowie:

Karolina Królowa.

„Królowa poczytuje za rzecz przyzwoitą uwiadomić izbę niższą, iż od ministrów królewskich odebrała pismo obeymujące wyraźny zamiar, niezwłocznego odroczenia parlamentu. Ofiarowano jej oraz pieniądze, tak na utrzymanie się, jako też na mieszkanie, aż do nowego zwołania parlamentu. Królowa nie wahała się bynajmniej z odmówieniem przyjęcia tej ofiary. W ciągu toczącej się nadzwyczajnej sprawy, nie mogło być rzeczą nieprzyzwoitą, przyjęć czasowe dla niej wypłaty; słuszną atoli miała nadzieję, iż po spełzonych niesłychanych zamachach na upodlenie rodziny królewskiej, niejaki stałe środki będą natychmiast prałożone mądrości parlamentu. Czuję Królowa, iż nie wypadało już dłużej przyjmować od ministrów tego, czego by jej nie tylko hojność izby niższej udzieliła, lecz coby istotnie odpowiadało dostojności tronu, i czego by według prostych zasad sprawiedliwości żądać mogła. Jeśli Królowa ma się ztąd domyślać, nowego przeciwko sobie postępowania, w tym razie, z zupełną ufnością oddaje się w ręce reprezentantów narodu, pokładając mocną nadzieję w przywiązaniu ich do sprawiedliwości i mądrości, iż użyją dzielnych środków tak dla zasłonienia Królowej od wszelkiej dalszej przykrey i niepotrzebney zwłoki, jako też dla położenia przeciwko końca tym bezprzykładnym prześladowaniom.”

Wilno dnia 8 Grudnia 1820 roku v. s.

Arendowna dzierżawa.

Izba Skarbowa Litewsko Wileńska podaje do wiadomości, że niżej w tabellach wyrażone Skarbowe dobra, w różnych powiatach Wileńskiej Gubernii położone, będą się oddawać w teyże Izbie przez publiczną licytacją roku 1821 miesiąca stycznia w dniach 8, 10 i 12, jedne które zupełnie zawakowały, te w 12letnią arendowną possessją, drugie zaś która zostając już w takowej possessji, i na innych prawach, za nieakuratne wnoszenie przez possesorów do skarbu należnego dochodu, od nich się odbierają do ukończenia lat tym nieakuratnym possesorom zakreślonych o których przy targach objawiono będzie i po zalicytowaniu jak pierwsze tak i drugie postąpią w possessją z 12 apryla rzeczzonego 1821 roku; przeto mający zamiar licytowania takowych majątkow raczą przybyć na pomienione termina do izby Skarbowey Wileńskiej lub też przysłać umocowanych, od siebie plenipotentow z ewikcyami odpowiedniemi dwuletniey intracie, jaka z ostateczney licytacyi wypadnie, równie też ze świadectwami Sądu Gł. 2go Departamentu, o swobodności majątkow lub kamienic w ewikcyę oddających się upewnającemi. Jeżeli zaś takowa ewikcyja przez żądającego licytować skarbowe dobra będzie złożona nie z jego własnego funduszu, to takowy powinien przy świadectwach Sądu głównego zabezpieczających ewikcyę złożyć, i kawencyyny dokument od tego komu wyrażone w świadectwie dusze lub kamienice należą. Nowembra 20 dnia 1820 roku.

Sowietnik Kotkowski.

Stoła Naczalnik Okołowicz.

Justyn Zdzitowiecki Gubernski Sekretarz.

O skarbowych majątkach w Wileńskiej Gubernii leżących, naznaczonych na oddanie z publiczney licytacyi w 12letnią arendę za nieakuratną opłatę do skarbu dochodu teraznieyszymi ich possesorami w liczbie których znajdują się i takie majątki, które będąc oddane z licytacyi w 12letnią arendę dopiero w nową za nieakuratną opłatę do upłynienia terminu oddają się.

N.	Nazwiska Majątkow. w Powiatach.	Stan majątkow wedle inwentarza, i onych dochod.									
		Polwar- kow.	Miaszczek. kow.	Wsiow i rascian- kow.	Liczba rozmaite- go gatunku dy- mow.	Liczba rozmaite- go gatunku dy- mow. 1816 roku.	Dusz męzkiey pici wedle rewi- zy 1816 roku.	Roczna in- trata po- dluglastra- cyi 1798.		Ceny za które już były w a- rendzie.	
								Srebrem Ruble	kop	Srebrem Ruble	kop.
Wileńskim.											
1	Papunże Dzierżawa			1	—	8	24	48	50	—	
2	Koloboryszki Dzierżawa			1	5	19	67	6	—	—	
3	Rotunce Dzierżawa			1	5	4	75	32	130	—	
4	Gudelki Dzierżawa				—	—	90	—	96	—	
Troćkim.											
5	Naszkyny Dzierżawa				—	—	31	30	—	—	
6	Mejeryszki	1		2	14	30	178	55	—	—	
7	Troćkie Woytowstwo				Placo- wych 6	—	19	17½	—	—	
8	Gryciunų	1		1	7	5	152	30	163	—	
9	Buryszki				3	—	40	50	100	—	
Wilkomirskima.											
10	Kurkleckie Starostwo	1		11	63	176	1927	60¾	—	—	
11	Okaynie	1		2	37	120	700	31¼	—	—	
12	Kiermele Dzierżawa	1		1	1	—	90	—	—	—	
13	Pupańskie Starostwo	1		6	42	107	1402	2	—	—	
14	Kawle Dzierżawa			1	6	13	108	17	—	—	
15	Hrubiszki Starostwo			1	30	81	222	95	—	—	
Brasławskim.											
16	Obole Dzierżawa			1	4	11	57	60	67	—	
Oszmiańskim.											
17	Jurgielany Starostwo	1		3	30	88	451	35	—	—	
18	Baczeszniki				23	45	350	25	—	—	
19	Krewskie Starostwo	1	1	—	254	428	2869	27¼	3360	—	
Zawileyskim.											
20	Rusoliszki Dzierżawa	1		—	2	1	53	75½	58	—	
Kowieńskim.											
21	Powierzchnie Dzierżawa	2		5	51	93	1173	64½	1825	—	
Rosieńskim.											
22	Eyragota	1	1	5	100	142	1595	42	—	—	
23	Milaycie			1	3	5	39	51½	—	—	
24	Bładzie			1	8	13	91	15¼	—	—	
25	Miedniki Dzierżawa	1		1	12	31	303	33½	—	—	
26	Biswoynele Dzierżawa				—	—	45	—	52	—	
27	Zasztowy			1	13	22	195	12	232	—	
Szawelskim.											
28	Jodaycie Dzierżawa				—	—	30	—	38	—	

Sowietnik Kotkowski

Stoła Naczalnik Okołowicz.

Justyn Zdzitowiecki Gubernski Sekretarz.

O skarbowych majątkach które w Wileńskiej skarbowej Izbie z publicznej licytacji w januar. miesiącu 1821 roku odbywać się mającey, oddawać się będą w 12letnią arendę z 12 apryla rzonego 1821 roku.

Stan majątkow wedle inwentarza i onych dochod.										
N.	Nazwiska majątkow wakujących w Powiatach.	Folwarckow.	Miasteczka.	Wsiow i za- ściankow.	Liczba rozma- itego gatunku dymow.	Dusz męzkiej plic po rewizyi 1816 roku.	Roczna in- trata podług lustracyi 1798		Ceny za któ- re już były w arendzie.	
							Srebrem		Moneta niżey	
							Ruble	kop.	Ruble	kop.
w Telszewskim.										
1	Twerskie Starostwo - - - Upitskim. W mieście Poniewieżu.	2	1	9	77	185	1384	11	Srebrem 2100 —	
2	Traktyer - - - -	—	—	—	—	—	2618	54	—	—
3	Młyn - - - -	—	—	—	—	—	770	—	—	—
Trockim.										
4	Wobole Dzierżawa - - -	—	—	—	—	6	12	—	Assygnatami 42 —	
5	Nowosady Dzierżawa - - -	1	—	—	—	—	133	50	—	—
6	Sudzintany część ziemi - - -	—	—	—	—	—	10	80	Assygnatami 39 —	
7	Wozniczany - - - - Brasławskim.	1	—	—	—	—	35	70	Assygnatami 202 —	
8	Bernatowskiego część starostwa - - -	1	—	4	11	5	408	15	—	—
Kowieńskim.										
9	Ług Ostrów - - - -	—	—	—	—	—	34	87	Assygnatami 220 —	
Rósieńskim.										
10	Cyganiszki Dzierżawa - - -	—	—	—	—	—	3	—	Assygnatami 12 —	
11	Botosz Dzierżawa - - - -	—	—	—	1	—	30	52	Assygnatami 135 —	
12	Juryzdyka w Rossienach po Zukowskiej - - -	—	—	—	—	—	9	—	Assygnatami 70 —	
13	Dulki Dzierżawa - - - -	—	—	1	8	15	78	14	Assygnatami 360 —	
14	Morgiszki Starostwo - - - -	1	—	7	58	100	613	60	—	—
Oszmiańskim.										
15	Nerowka Dzierżawa - - - -	—	—	—	1	—	60	—	—	—
16	Kraweowszczyzna - - - -	—	—	—	—	—	35	90	—	—
Zawileyskim.										
17	Pokreton wieś - - - -	—	—	—	33	86	480	28½	—	—
Szawelskim.										
18	Pełoynie Starostwo - - - - Majątki odebrane od byłych posseso- row za poczynione imi znaczne rema- nenta.	—	—	1	1	3	51	—	Assygnatami 355 —	
Wileńskim.										
19	Bystrzyckie Starostwo - - - Trockim.	2	1	16	294	555	4183	14½	Srybrem 4500 —	
20	Streypuny i Buywuny Dzierżawa - - -	1	—	2	4	12	228	—	—	—
21	Gumbrany Dzierżawa - - - -	—	—	—	—	—	8	25	—	—
Brasławskim.										
22	Brasławskiego część starostwa - - -	6	1	108	244	397	4045	97¼	—	—
23	Sutorowicze - - - -	1	—	1	6	8	81	—	Srybrem 200 —	
24	Milasze - - - -	1	—	1	12	38	278	40	Srybrem 425 —	
Oszmiańskim.										
25	Czotyрки Dzierżawa - - - -	—	—	1	6	19	182	25	188	—
Kowieńskim.										
26	Krużonce Dzierżawa - - - -	1	—	—	16	7	333	10	—	—

Sowietnik Kolkowski.
Stoła Naczalnik Okołowicz.
Justyn Zdzitowiecki Gubernski Sekretarz.

I z y s P o l s k a.

2. *Expedycya gazetna Głównego Pocztańtu Litewskiego, uwiadamia wszystkich, którzy przystali na prenumeratę Izys Polskiej po rubli dziewięć na egzemplarz, iż gdy tego pisma peryodycznego cena roczna jest rubli dziesięć; przeto dopóty żądanie ich skutku nie weźmie, dopóki do zupełnej ceny prenumeraty nie przysła rubla jednego.*

P R E N U M E R A T A.

W Redakcyi Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata na pisma następujące:

Kuryer Litewski, na rok z pocztą rubli sr. 14, bez pocztą rubli sr. 9. Na półroka z pocztą rubli 7, bez pocztą, rub. 4 kop. 50; kwartałowie bez pocztą 2 r. 25 kop.

Dziennik Wileński, na rok cały z pocztą rubli sr. 8, bez pocztą rubli 6.

Dzieje Dobroczynności, na rok cały, z pocztą i bez pocztą r. sr. 6.

Pamiętnik Farmaceutyczny, na rok cały, z pocztą rubli 6, bez pocztą rubli 4 kop. 50.

Wiadomości Brukowe, na rok cały, z pocztą rubli 4, bez pocztą rubli 2 kop. 50.

Na wszystkie te dzieła można także prenumerować w sklepie domu Dobroczynności.

P r z e d a ż.

2. *Opieka szlachecka Ptu Wileńskiego ogłasza: iż za dług zawiniony skarbowi przez poborcę akcyzy Houwalta, został zajęty z polecenia Zwierzchności przez opiekę dóm obywateli Zienkowiczów w mieście Wilnie położony, i przeznaczony nad onym za administratora szlachcic Kazimierz Święcicki, który gdy w znacznej ilości wybrane pieniądze nie wniósł, jak był powinien do skarbu, lecz obrócił one na swoje potrzeby, opieka szlachecka P. W. od obowiązku jego usunęła, a przeznaczyła szlachcica Kazimierza Branta, lecz kiedy i ten złożył rachunki a onych zupełnie kwitami nie udowodnił, opieka dla rychlejszego zyskania zawinionych przez ich pieniędzy, postanowiła domy na Antokolu ze wszelkimi przynależnościami, połowę kamienicy na ulicy Skopówce do szlachcica Święcickiego, oraz dóm do Kazimierza Branta, należące, wyprzedać na zaspokojenie należności skarbowey przez publiczną licytacją, do czego są przeznaczone terminą: pierwszy dnia 15, drugi 18,*

trzeci 20, a ostateczny 22 teraż. mca, życzący takowe domy i kamienice nabydź, zechcą w przeznaczonym czasie z dostatecznymi porękami przybydź do sali Sądu Ziem. Wileń., gdzie się będzie odbywała po południu od godziny 3ciey do 6tey licytacja. Roku 1820 grudnia 2 dnia. Prezes Opieki Wileń. Ptwy Marszałek, Dworu J. C. Mości Kamer-Junkier i kawaler Mikołay Abramowicz.

Za zgodność: Sekretarz Szlachec. P. W. Zygmunt Siemaszko.

3. *Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokojenie zadłużonych przez Hrabiego Mohta do Wileńskiej Izby Powszechney Opieki, pieniędzy srebr. 594 rub. 54 kop., i assyg. 1911 rub. 60 kop., z policzonymi procentami, również pretensyi żyda Hillera Markiewicza za reparacją murowanego domu tegoż Mohta w mieście Wilnie na ulicy Subocz pod N. 52 położonego, do 17,948 rub. 20 kop. assyg., naznaczony na sprzedaż z publicznego targu tenże dom Mohla, przynoszący dochodu rocznego 475 rub. 60 kop. sr.; azatem życzący nabydź, zechcą przybydź do tego gubernialnego rządu na terminy: pierwszy dnia 24, drugi 26, a trzeci 29 mca februaryi 1821 roku. Dnia 23 nowembra 1820 roku.*

Sowietnik Ławrynowicz.

Sekretarz Kazimierz Nowicki.

P o d r a d.

2. *W skutek komunikacyi wileńskiej kommissoryatskiej kommissyi, Izba skarbowa gubernii Lit. Grodzień., obwieszcza niniejszém: iż na dostawienie dla grodzieńskiego dywizionnego Lazaretu z wydziałem Białostockim, rozmaitych produktów i materiałów w przeciągu dwóch lat przeznaczone zostały targi w następujące terminy, to jest: pierwszy januaryi 15, drugi febr. 19, trzeci i ostateczny marca 15 dnia nastąpić mającego 1821 r.; przeto życzący wziąć takowey podrad, na powyższe terminy mają się stawić do Izby skarbowey grodzieńskiej do targowania się z prawnymi kaucyami, trzecią część przeciwko roczney 75,000 rubli podradowey summy na 25,000 rub. assyg. wynoszącą, kondycyę zaś wedle których będą odbywać się targi i dostawienie, mają bydź ogłoszone w Izbie skarbowey Grodzień. przy targach odbywających się.*

Radca Wincenty Styczyński.

Naczelnik Stoła Musnicki.

Rejestrant Mirny.

D z i e r ż a w a.

2. *Od Rządu gubernialnego Litawsko-Grodzień. niniejszém ogłasza się: iż na wzięcie w tutejszey gubernii w trzyletnią dzierżawę pocztowych stacyi, ogłoszony już dla targow termin 20 januaryi, odmieniono później, a naznaczony dzień 23 februaryi następującego 1821 roku, na który czas, życzący wziąć w dzierżawę wspomniane stacye, zechcą dla targow przybydź z prawnymi ewikcyami do Izby skarbowey grodzieńskiej. Dnia 30 nowembra 1820 r.*

Sekretarz Kazimierz Siedlecki.

W y j e ż d ż a z a g r a n i c ę.

2. *Do Prus i Saxonii Wileński mieszczanin Jankiel Faywiszowicz Słucki na miesiąc dziesięć.*